

Sygn. akt I Ca 596/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2020 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Joanna Składowska

Sędziowie Elżbieta Zalewska-Statuch

Barbara Bojakowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2020 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. S. (1)

przeciwko J. S. (2)

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda i pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 10 października 2019 roku, sygnatura akt I C 332/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w całości na następujący:

1. zobowiązuje J. S. (2) do wydania J. S. (1) rzeczy ruchomej w postaci figurki Świętego A. o wartości 200 (dwieście) złotych;
2. oddala powództwo w pozostałej części;

II. oddala apelację powoda w całości;

III. zasądza od J. S. (1) na rzecz J. S. (2) 3864 (trzy tysiące osiemset sześćdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 596/19

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku, w sprawie z powództwa J. S. (1) przeciwko J. S. (2) o naprawienie szkody, zobowiązał pozwaną do wydania powodowi rzeczy ruchomych w postaci: figurki Świętego A. o wartości 200 zł, kredensu aptecznego o wartości 1500 zł, gitary elektroakustycznej F. o wartości 3000 zł, w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia (pkt 1), zasądził od pozwanej na rzecz powoda 23270 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 marca 2019 roku do dnia zapłaty (pkt 2), oddalił powództwo w pozostałym

zakresie (pkt 3), zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1256,84 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 4) oraz nie obciążył stron nieuiszczonymi kosztami postępowania.

***Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w części zaskarżonej, oparte zostało na następujących ustaleniach i wnioskach, których istotne elementy przedstawiały się następująco:***

Powód oraz pozwana są byłymi małżonkami, których małżeństwo zostało rozwiązane wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu, który uprawomocnił się 13 lutego 2008 r. W wyroku ustalono, że przez czas wspólnego zamieszkiwania w budynku mieszkalnym położonym w miejscowości (...), gmina L., J. S. (2) będzie korzystała z części parteru i poddasza od strony zachodniej – zaznaczonej kolorem pomarańczowym na szkicu załączonym do pozwu, zaś J. S. (1) z części parteru i poddasza od strony wschodniej – zaznaczonej kolorem zielonym na szkicu załączonym do pozwu.

Decyzją (...) z 12 listopada 2008 roku wydaną przez (...) Wojewódzkiego Inspektora Ochrony (...) i Nasiennictwa w Ł. powód J. S. (1) – z dniem

30 października 2008 roku – wpisany został do rejestru przedsiębiorców (numer wpisu (...)). W przedmiotowej decyzji rodzaj prowadzonej przez powoda działalności określono w sposób następujący: producent, dystrybutor, importer krajowy, dostawca materiału rozmnożeniowego i nasadzeniowego roślin ozdobnych.

W 2008 r. bądź 2009 r. powód zakupił od W. S. sadzonki cisów za kwotę 700 zł. Z kolei sadzonki świerku kłującego w doniczce P9 o wielkości 10 -15 cm powód nabywał sukcesywnie od J. Ż., począwszy od listopada 2007 r. przez okres kolejnych 3 lat. Ilość zakupionych w tym okresie sadzonek przez powoda wynosiła 300 – 600 sztuk. Powód zakupił również od J. Ż. doniczki w ilości większej aniżeli ilość zakupionych sadzonek świerka kłującego.

Przedmiotowa działalność gospodarcza podlegała nadzorowi ze strony Wojewódzkiego Inspektora Ochrony (...) i Nasiennictwa. W trakcie kontroli 9 kwietnia 2009 r. oraz 2 sierpnia 2010 r. stwierdzono m.in. hodowlę: 5000 sztuk sadzonek świerku pospolitego, 300 sztuk sadzonek cisu pospolitego w pojemnikach, 200 sztuk sadzonek świerka kłującego w pojemnikach.

Postanowieniem z 16 sierpnia 2011 roku Sąd Rejonowy w Łasku dokonał podziału majątku wspólnego J. S. (1) oraz J. S. (2). W jego ramach powodowi przyznano na wyłączną własność działkę nr (...) o pow. 2,36 ha, położoną w miejscowości Z., gmina L., objętą księgą wieczystą o numerze (...) oraz ruchomości w postaci: gitary elektroakustycznej F. o wartości 3000 zł, kredensu aptecznego o wartości 1500 zł, starej biblioteki rzeźbionej o wartości

1500 zł, zmywarki do naczyń o wartości 200 zł oraz kompletu wypoczynkowego z ratanu o wartości 200 zł. Z kolei J. S. (2) przyznano na wyłączną własność pozostałe nieruchomości położone w Z., gmina L., tj. działkę nr (...) o pow. 1,83 ha, działkę nr (...) o pow. 1,60 ha (Kw nr (...)) oraz działki nr (...) o łącznej pow. 1,25, objęte księgą wieczystą o numerze Kw nr (...) oraz pozostałe ruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego. Sąd nakazał nadto J. S. (2) wydanie J. S. (1) działki nr (...) o pow. 2,36 ha, położonej w miejscowości Z., gmina L. oraz ruchomości opisanych w pkt I lit. c ppkt 7 postanowienia. Przedmiotowe postanowienie uprawomocniło się 7 września 2011 r.

Ani powód J. S. (1), ani pozwana J. S. (2) nie zgłosili skłótki w postępowaniu, jako składnik majątku wspólnego byłych małżonków.

Figurka Św. A., stanowi wyłączną własność powoda J. S. (1).

Koszt zakupu przez powoda ziemi ogrodniczej oraz torfu to z kolei kwota około 1200 zł.

Powód odebrał zestaw mebli ratanowych, zmywarkę do naczyń oraz starą bibliotekę rzeźbioną 31 stycznia 2012 r.

Pozostałych rzeczy ruchomych tj. gitary elektroakustycznej F. oraz kredensu aptecznego powód J. S. (1) nie odebrał. Ruchomości te nadal znajdują się w miejscu zamieszkania pozwanej, przy czym kredens apteczny w takim stanie jak

na fotografii z k. 76 akt sprawy.

Stara biblioteka rzeźbiona została poddana procesowi utylizacji przez pracowników Komisu (...) w Ł., w którym to komisie znajdowała się od dnia 3 lutego 2012 r.

do 30 września 2013 r. Wartość tej ruchomości wyceniono na 1000 zł, na co jej właściciel (powód) wyraził zgodę. W dacie jej zabrania z Z. nie była zniszczona, nie została również rozebrana na części przez pozwaną.

Na mocy decyzji (...) z 30 lipca 2014 r. wydanej przez (...) Wojewódzkiego Inspektora Ochrony (...) i Nasiennictwa w Ł. powód J. S. (1) został wykreślony z rejestru przedsiębiorców – numer wpisu (...).

Przed tą datą w prowadzonej przez powoda szkółce przeprowadzono kolejne dwie kontrole

tj. 27 listopada 2013 r. i 18 czerwca 2014 r. W ich trakcie nie ujawniono żadnych roślin, produktów roślinnych i przedmiotów.

Rynkowa wartość ruchomości w postaci: sadzonek pojemnikach (świerka pospolitego – 5000 sztuk, cisa pospolitego – 300 sztuk, świerka kłującego – 200 sztuk, cisa pospolitego 200 sztuk), maty szkółkarskiej – 500 m<sup>2</sup>, ziemi ogrodniczej i torfu – 10 m<sup>3</sup> – według stanu na 7 września 2011 r. i cen obecnych – wynosi 23270 Zł.

J. S. (2) mieszkała nieprzerwanie w domu w Z. do jesieni 2005 r. oraz przez kilka miesięcy w 2006 r. Na stałe zamieszkała w nim ponownie

po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego. W latach 2008 – 2011 w pomieszczeniu zajmowanym przez powoda była dwukrotnie, w tym raz w asyście policji. Na tą okoliczność sporządziła dokumentację fotograficzną. Użytkowana przez nią część nieruchomości była ogrodzona, w przeciwieństwie do części użytkowanej przez powoda. Wrota stodoły od strony pola nigdy nie była zamykane, a jedynie zaparte kołkiem. Ogrodzenie wewnętrzne istniejące obecnie na przedmiotowej nieruchomości pozwana wykonała w 2014 r. J. S. (2) nie spieniężyła żadnych rzeczy będących własnością osobistą byłego męża, większość z tych rzeczy wiedziała po raz ostatni na jesieni 2006 r. Nadal jest w posiadaniu figurki Świętego A..

J. S. (1) ostatni raz był w Z. 31 stycznia 2011 r. Od grudnia 2009 r. nie przybywał w swojej części domu.

W latach 2009 - 2010 J. S. (1) trudnił się sklejaniem i malowaniem doniczek w celach zarobkowych. Na emeryturę przeszedł w 2010 r. W dniu 01 marca 2013 r. jej wysokość wynosiła 1526,07 zł.

Stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o załączone do akt o sygn. I C 332/14 oraz

o sygn. I Ns 535/10 dokumenty, opinie biegłego (główną oraz dwie uzupełniające),

zeznania powoda, pozwanej oraz świadków. Sąd uznał, że opinie sporządzone

przez profesjonalistę (główną oraz dwie uzupełniające), dysponującego bogatym doświadczeniem zawodowym, są pełne i wyczerpujące. Wnioski zawarte w tych opiniach pozwoliły na wydanie rozstrzygnięcia w sprawie – w zakresie ruchomości wymienionych

w pkt 16. 17. 18. 19 i 20 pozwu.

Powołując się na art. 6 k.c., art. 3 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 227 k.p.c., sąd analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanął na stanowisku, że zarówno powód,

jak i pozwana sprostali przedmiotowemu obowiązkowi jedynie w części.

Zdaniem sądu, w toku postępowania sądowego powód przejawiał bezkrytyczny stosunek do nadużywania przez siebie alkoholu w trakcie trwania małżeństwa z pozwaną

i później, wręcz negował tą okoliczność. Twierdzenia pozwanej w tym zakresie znalazły jednak potwierdzenie w zeznaniach świadków M. S., S. S. (1) oraz W. S., którym to zeznaniom sąd dał wiarę. W konsekwencji powyższego sąd uznał, iż w trakcie trwania małżeństwa z pozwaną i później powód miał problem z alkoholem. Wskazano też, że powód podał, że nie odebrał 31 stycznia 2011 r. z Z. gitary elektroakustycznej F. oraz kredensu aptecznego z uwagi na ich zniszczenie, z tego samego powodu nie zdołał również spieniężyć starej biblioteki rzeźbionej. W tym zakresie, obok zeznań pozwanej J. S. (2), sąd posiłkował się dokumentacją fotograficzną załączoną przez pozwaną

do akt niniejszej sprawy. W oparciu o to uznał, że w dacie 31 stycznia 2011 r. stara biblioteka rzeźbiona nie była zniszczona, nie została również rozebrana na części. Do takiego wniosku uprawnia sąd również umowa komis – pokwitowanie Nr (...) z 3 lutego 2012 r. w treści której brak jest jakiegokolwiek informacji o stanie przedmiotowej ruchomości w tym dniu. Zdaniem sądu nie można również przypisać pozwanej winy jeżeli chodzi o stan techniczny kredensu aptecznego w tej dacie. Z zeznań pozwanej wynika w ocenie sądu, że to pozwany wstawił ją do niezamykanej wiaty garażowej i układał na niej świeżo malowane donice ceramiczne, co odzwierciedla znajdująca się na karcie 76 akt sprawy fotografia. Nadto, co istotne, zawnioskowany przez pełnomocnika powoda świadek w osobie G. Ł. (1) potwierdziła, że w latach 2009-2010 powód trudnił się sklejaniem i malowaniem doniczek Dlatego też w tym zakresie sąd przyjął, że do zniszczenia przedmiotowej ruchomości nie przyczyniła się pozwana, a sam powód. Twierdzenia powoda w zakresie dot. gitary elektroakustycznej F., jej zniszczenia nie zostały z kolei poparte według sądu żadnymi dowodami kto i kiedy ich dokonał, stąd też sąd uznał, że za taki stan rzeczy nie może odpowiadać pozwana. Sąd podkreślił również, że J. S. (2) w toku postępowania wskazywała, iż jej były mąż nie partycypował finansowo w żaden sposób w szkółkę, istniejącą jeszcze w trakcie trwania małżeństwa stron, a zarejestrowaną przez powoda w formie działalności gospodarczej już po uprawomocnieniu się wyroku rozwodowego i prowadzoną na użytkowanej przez niego części nieruchomości. Według niej i powołanych przez nią świadków (M. S., S. S. (1)) wszelkie nakłady z tym związane ponosiła wyłącznie ona. Ponieważ okoliczność ta nie została poparta przez pozwaną żadnymi fakturami czy rachunkami zakupu rzeczy niezbędnych do prowadzenia i funkcjonowania szkółki a z zeznań świadków: W. S. i J. Ż. wynika dla sądu, że powód zakupił u nich sadzonki odpowiednio cisów oraz świerku kłującego, sąd uznał, że w tej części zeznania pozwanej nie odpowiadają prawdzie.

Według sądu, poza sporem w niniejszej sprawie jest, figurka Św. A., stanowiła wyłączną własność powoda J. S. (1). Sąd Rejonowy zwrócił też uwagę, że na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku z 16 sierpnia 2011 roku wydanego w sprawie o sygn. akt I Ns 535/10 pozwana J. S. (2) zobowiązana była do wydania powodowi J. S. (1) ruchomości opisanych w pkt I lit. c ppkt 7 tego postanowienia, jako stanowiących jego wyłączną własność (w tym zakresie strony nie łączył żaden stosunek umowny, pozwana została zobowiązana do określonego zachowania prawomocnym postanowieniem sądu). Skoro tak, to w ocenie sądu należało orzec jak w punkcie 1 wyroku, gdyż przedmiotowe rzeczy, poza starą biblioteką rzeźbioną, od tego czasu do nadal znajdowały się w posiadaniu pozwanej, która w żaden sposób nie przyczyniła się do ich uszkodzenia czy zniszczenia. Tym samym w ocenie sądu nie było podstaw do tego, by zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwoty odpowiadającej wartości przedmiotowych rzeczy, tj. 6200 zł (2 x 1500 zł + 3000 + 200 zł = 6200 zł).

Z materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy wynika, iż rynkowa wartość sadzonek w pojemnikach: świerka pospolitego – 5000 sztuk, cisa pospolitego – 300 sztuk, świerka kłującego 200 sztuk, cisa pospolitego – 20 sztuk, maty szkółkarskiej – 500 m<sup>2</sup>, ziemi ogrodniczej i torfu – 10 m<sup>3</sup> (według stanu na dzień 7 września 2011 r. i cen obecnych) została potwierdzona opiniami biegłego i wyniosła 23270 zł.

W związku z powyższym sąd uznał w tym zakresie powództwo za uzasadnione w całości i tytułem odszkodowania zasądził od pozwanej na rzecz powoda 23270 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 19 marca 2019 r. do dnia zapłaty (od daty doręczenia pozwanej odpisu pisma procesowego pełnomocnika powoda modyfikującego w tym zakresie żądania pozwu).

Podejmując decyzję tej treści oprócz opinii sporządzonych na potrzeb niniejszego postępowania przez biegłą sądową z dziedziny rolnictwa i ogrodnictwa mgr inż. U. L. (jedna główna i dwie opinie uzupełniające) sąd kierował się treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (k. 14, k. 15, k. 16, k. 17, k. 110-11, k. 112-113) oraz tym, że będące przedmiotem wyceny sadzonki oraz inne rzeczy niezbędne do funkcjonowania szkółki nie zostały zgłoszone przez pozwaną w toku postępowania o podział majątku wspólnego jako składnik majątku dorobkowego byłych małżonków S., znajdowały się w użytkowanej przez niego części nieruchomości.

W konsekwencji, mając na uwadze datę zarejestrowania przez powoda przedmiotowej działalności gospodarczej, uznać należało zdaniem sądu, że wymienione wyżej sadzonki oraz , mata szkółkarska – 500 m<sup>2</sup>, ziemia ogrodnicza i torf – 10 m<sup>3</sup> stanowiły wyłączną własność powoda.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c.

***Apelację od wyroku wniosły obie strony.***

***Powód zaskarżył go w części co do punktu 1, 2 i 3 w następującym zakresie:***

co do punktu 1 w części zobowiązującej pozwaną do wydania kredensu aptecznego i gitary F., w miejsce zasądzenia kwoty 4500 zł;

co do punktu 2 w części zasądzającej odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 23 270 zł od dnia 19 marca 2019 r. w miejsce od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej;

co do punktu 3 w części oddalającej powództwo co do kwoty 1500 zł;

oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszanie art. 415 k.c., 478 k.c. w zw. z art 471 k.c. poprzez zaniechanie przypisania pozwanej odpowiedzialności deliktowej lub kontraktowej wynikającej ze zniszczenia przedmiotów: gitary F., kredensu aptecznego oraz biblioteki rzeźbionej, których własność przypadła powodowi na skutek postanowienia działowego,

- naruszenie art. 476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez nieprawidłowe określenie daty wymagalności świadczenia pieniężnego i w konsekwencji zasądzenie odsetek od niewłaściwej daty,

- art. 6 k.c. poprzez zaniechanie przypisania pozwanej ciężaru dowodu terminowego spełnienia świadczenia wydania rzeczy ruchomych, których właścicielem stał się powód na skutek prawomocnego postanowienia o podziale majątku wspólnego,

- naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów – umowy komis, wyjaśnienia pisemnego T. J. (1), zeznań świadków G. Ł. oraz powoda i ustalenie, że biblioteka w dacie odbioru nie była uszkodzona, zaniechanie dokonania ustalenia, że kredens apteczny i gitara F. nie zostały odebrane przez powoda na skutek daleko idących uszkodzeń, wbrew zeznaniom powoda, notatki załączonej do pozwu i pokwitowania,

- naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie o nakazaniu wydania rzeczy w miejsce zasądzenia kwoty 4500 zł.

W ocenie apelującego uchybienia w zakresie objętym apelacją w ocenie materiału dowodowego doprowadziły do błędnego ustalenia stanu przedmiotów , które miały podlegać wydaniu w dniu 31 stycznia 2012 r. oraz błędnego wyводу, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności cywilnej za stan tych przedmiotów na dzień ich wydania.

W oparciu o przywołane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej kwoty 4500 zł w miejsce zobowiązania do wydania gitary oraz kredensu aptecznego, zasądzenie kwoty 1500 zł oraz 23270 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia doręczania pozwanej odpisu pozwu oraz o skorygowanie kosztów procesu za pierwszą instancję.

***Pozwana w swej apelacji zaskarżyła wyrok w zakresie punktu 2 i 4 , zarzucając mu:***

a) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego polegającą na ustaleniu, że sadzonki, mata szkółkarska oraz folia ogrodnicza i torf stanowiły wyłączną własność powoda, a ich wartość wynosiła 23.270 zł oraz, że szkółki tej nie pozostało w sytuacji kiedy strony prowadziły szkółkę już w okresie małżeństwa, powód wyprzedawał sadzonki, a część szkółki nadal znajduje się na posesji pozwanej. Poza tym powód nie udowodnił, że nabył rzeczy do szkółki po rozwodzie oraz aby pozwana miała cokolwiek wspólnego z utratą lub zmieszczeniem sadzonek,

b) art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku oraz nieprzytoczenie przepisów prawa co uniemożliwia pozwanej rzeczową polemikę z wyrokiem w zaskarżonej części, a także brak wskazania przyczyn, dla których sąd pominął dowody zgłoszone przez pozwaną, a które pozostają w opozycji do wersji lansowanej przez powoda,

c) art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. i art. 1035 k.c. poprzez niedopuszczalne orzekanie o roszczeniu powoda, który faktycznie domagał się rozliczenia z tytułu szkółki wchodzącej w skład majątku wspólnego, w sytuacji gdy po uprawomocnieniu się postanowienia o podziale majątku wspólnego stron powód nie może dochodzić roszczenia o zapłatę,

d) naruszenie art. 415 k.c. który najprawdopodobniej stanowiło podstawę materialnoprawną zaskarżonego rozstrzygnięcia przez niewyjaśnienie na czym polegała szkoda i wina pozwanej oraz jaki zaistniał związek przyczynowy między zachowaniem pozwanej a szkodą powoda w sytuacji, kiedy część nieruchomości, na której prowadzona była szkółka, po rozwodzie pozostała w posiadaniu podwoda, była nieogrodzona, a powód opuszczając nieruchomość w Z. nie zabezpieczył roślin przed dostępem osób trzecich, nie zapewnił też im odpowiednich działań pielęgnacyjnych, co spowodowało, że swoim wyłącznym zachowaniem spowodował ewentualną szkodę, za którą ponosi wyłączną odpowiedzialność.

W konsekwencji podniesionych zarzutów pozwana wniosła o oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz o stosowne rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

### **Sąd Okręgowy zważył:**

Apelacja pozwaną zasługuje na uwzględnienie. Natomiast apelacja powoda jest bezzasadna, chociaż jeden z jej zarzutów jest trafny.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów powoda należy zgodzić się z nim, że Sąd Rejonowy nakazując w punkcie pierwszym wyroku wydanie rzeczy ruchomych w postaci gitary F. i szafy aptecznej dopuścił się naruszenia art. 321 k.p.c. Zgodnie bowiem z tym przepisem Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem. Tymczasem żądanie powoda w zakresie wyżej wymienionych ruchomości dotyczyło zapłaty równowartości tych rzeczy, a nie ich wydania. Dlatego też Sąd nakazując wydanie tych rzeczy orzekł niewątpliwie ponad żądanie. Należy też zauważyć, że nakazanie wydania gitary wynikało już z postawienia o podziale majątku wspólnego Sądu Rejonowego w Łasku z 16 sierpnia 2011 r. wydanym w sprawie I Ns 535/10. Dlatego też w tym zakresie zaskarżony wyrok nie mógł się ostać.

Uwzględnienie tego zarzutu nie oznacza jednak, że apelacja powoda zasługiwała na uwzględnienie. Nie można bowiem zgodzić się z zarzutami skarżącego, że sąd dokonując swych ustaleń w zakresie stanu ruchomości w postaci starej biblioteki rzeźbionej, kredensu aptecznego i gitary dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutu o naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. należy zauważyć, że brak jest jakichkolwiek dowodów, aby pozwana szafę tę rozebrała, czy też zniszczyła. Na fotografii z karty 77 wynika, że szafa nie jest rozebrana, brak jest też innego materiału dowodowego, z którego miałyby wynikać, że została ona zniszczona przez pozwaną. W szczególności nie można zgodzić się z apelującym, że z umowy komisji, czy też oświadczenia T. J. (2) wynika, że szafa została przywieziona w częściach lub że to pozwana tą szafę rozebrała i zniszczyła. Samo sformułowanie zawarte w oświadczeniu, że szafa była zniszczona (bez podania szczegółów) nie oznacza, że uczyniła to pozwana. Na uwagę zasługuje fakt, że powód szafę odebrał i do daty złożenia pozwu nie zgłaszał uwag co do jej stanu. Poza tym z treści wniosku powoda, który zainicjował sprawę

o podział majątku wspólnego wynika, że kredens apteczny i strata biblioteka rzeźbiona znajdowały się w wyłącznym jego posiadaniu i użytkowaniu, a z treści pisma pozwanej załączonego do tej sprawy wynika, że stara biblioteka została zniszczona przez powoda i jest posmarowana pastą do butów ( d. pisma k 3 i 45 akt sprawy I Ns 535/10).

Nie można też podzielić zarzutu skarżącego, że Sąd zaniechał ustalenia, iż powód nie odebrał kredensu aptecznego i gitary z powodu ich uszkodzeń. Stan tych przedmiotów nie był między stronami sporny, ale sam fakt ich uszkodzenia nie oznacza, że uczyniła to pozwana. W zakresie kredensu aptecznego, to Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, opierając się przede wszystkim na fotografii mebla, że to skarżący przyczynił się do jego dewastacji przenosząc go do wiaty garażowej , gdzie używał go składowania świeżo malowanych doniczek. Zresztą sam apelujący nie kwestionuje tego ustalenia, podnosząc tylko, że nie stanowi to dowodu że był on kompletnie zniszczony. Zupełnie pomija przy tym fakt , że to on go użytkował i był w jego posiadaniu, a pozwana już w odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego wskazywała na jego zniszczenie przez powoda ( d. pismo k 45 akt sprawy I Ns 535/10). Nie zostało natomiast wykazane, aby stan tego mebla uległ gruntowej zmianie po dacie podziału majątku.

Odnosnie gitary F., to także niesporne jest, że nie była ona kompletna w dacie próby jej wydania ( w dniu 31 stycznia 2012 r). Znowu jednak skarżący pomija fakt, że pozwana chociaż była zobowiązana do jej wydania, to nie była wyłącznym jej posiadaczem, ponieważ powód darował ją swemu synowi. Nie przedstawił też powód żadnych dowodów na to jaki był jej stan w dacie orzekania o podziale majątku wspólnego oraz, że to pozwana doprowadziła do jej uszkodzenia.

Nie zasługują na uwzględnienie także zarzuty naruszenia prawa materialnego - art. 415 k.c. czy też art. 478 k.c. w zw. z art. 471 k.c.

Odnosnie odpowiedzialności deliktowej , należy stwierdzić, że powód nie wykazał aby pozwana uszkodziła szafę apteczną czy gitarę. Natomiast co do starej biblioteki, nie zostało w ogóle wykazane, aby była uszkodzona, aby jej stan z czasu posiadania go przez powoda był inny, niż w momencie wydania. O bezprawnym zachowaniu pozwanej nie może też świadczyć fakt wejścia do pomieszczeń, które zostały jej przyznane w podziale majątku, ponieważ posiadała do tego tytuł prawny. Poza tym jeszcze raz trzeba podkreślić, że powód nie wykazał, aby stan rzeczy, za które żąda odszkodowania był inny w dacie podziału majątku, niż w momencie ich wydania.

Nie ma również żadnych podstaw aby zastosować odpowiedzialność kontraktową, ponieważ stron żadna umowa nie łączyła. Z przepisu art. 478 k.c. wynika, że jeśli przedmiotem świadczenia jest rzecz oznaczona co do tożsamości, to dłużnik będący w zwłoce odpowiada za utratę lub uszkodzenie przedmiotu świadczenia, chyba, że utrata lub uszkodzenie nastąpiłoby także wtedy, gdyby świadczenie zostało spełnione w czasie właściwym. W przypadku tym odpowiedzialność dłużnika nie jest uzależniona od jego winy i wykazanie braku zawinięcia nie zwalnia od odpowiedzialności. Warunkiem jednak bezwzględnej odpowiedzialności dłużnika jest uprzednie zawarcie umowy. Poza tym w doktrynie wyrażono pogląd, że naprawienie szkody przez zapłatę sumy pieniężnej nie dotyczy uszkodzenia rzeczy. W takim wypadku wierzyciel może domagać się wydania uszkodzonej rzeczy i zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem naprawienia szkody wynikłej ze świadczenia rzeczy wadliwej

W rozpoznawanej sprawie przede wszystkim obowiązek wydania rzeczy dotyczył tylko gitary i wynikał z orzeczenia sądu, a nie z umowy, stąd przepis ten nie znajduje zastosowania. Poza tym jak już podniesiono wyżej brak jest jakichkolwiek ustaleń, co do stanu gitary w dacie podziału majątku wspólnego. Nie można też zgodzić się z apelującym, że pozwana pozostawała w zwłoce z wydaniem rzeczy stanowiących jego własność. Z akt sprawy wynika, że to pozwana wyznaczyła ostateczny termin do odbioru rzeczy ruchomych, ponieważ powód nie zgłaszał się po ich odbiór. Natomiast kiedy świadek C. przyjechał po odbiór ruchomości zostały mu wydane. Podobnie kiedy przyjechał świadek M., także rzeczy zostały mu wydane, poza tymi których powód nie chciał odebrać.

W związku z uwzględnieniem apelacji pozwanej w całości bezprzedmiotowe było ustosunkowywanie się do zarzutu naruszenia ar. 476 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. dotyczącego ustalenia nieprawidłowej daty wymagalności roszczenia.

Apelacja pozwanej zasługiwała w całości na uwzględnienie.

Przed odniesieniem się do poszczególnych zarzutów należy przypomnieć, że aby uwzględnić roszczenie o odszkodowanie za spowodowaną przez pozwaną szkodę, należało poczynić następujące ustalenia. Przede wszystkim ustalić kto był właścicielem sadzonek, co i kiedy pozwana miała sprzedać lub zniszczyć oraz na jakiej podstawie prawnej pozwana ma ponosić odpowiedzialność za ewentualny brak sadzonek. Nadto należało wykazać czy pomiędzy zachowaniem pozwanej, a ewentualną szkodą powoda istnieje adekwatny związek przyczynowy.

W pierwszej kolejności należy zgodzić się z apelującą, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. ponieważ nie wyjaśnił na jakiej podstawie prawnej zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 23.270 zł. Jeżeli jak się wydaje była to odpowiedzialność z czynu niezadowolonego, to nie wyjaśniono na czym polegała bezprawność działań pozwanej oraz jaki był zakres szkody.

Trafny jest przede wszystkim zarzut apelacji dotyczący naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegający na dowolnej ocenie materiału dowodowego poprzez ustalenie, że sadzonki, mata szkółkarska, ziemia ogrodnicza i torf stanowiły własność powoda. Sąd czyniąc takie ustalenia podał, że oparł się na opinii biegłego, zeznaniach świadków S. i Ż. oraz dokumentach w postaci decyzji o rejestracji działalności gospodarczej i protokołów kontroli szkółki. Przywołane dokumenty na pewno nie mogą stanowić dowodu nie tylko na nabycie przez powoda rzeczonych sadzonek i materiału ogrodniczego, ani też, że na dzień wnoszenia pozwu, czy też innej daty, pozwana dysponowała tymi sadzonkami.

Słusznie zarzuca skarżąca, że Sąd czyniąc swe ustalenia zupełnie pominął zeznania nie tylko pozwanej czy świadków, ale też zeznania samego powoda, że z których wynikało, że szkółka była już prowadzona przez małżonków. Sam fakt, że pozwana nie zgłosiła szkółki do podziału majątku wspólnego nie oznacza, że jej nie było. Trzeba zauważyć, że z wnioskiem o podział majątku wspólnego wystąpił powód, natomiast pozwana w piśmie procesowym zgłosiła żądanie rozliczenia sprzedaży sadzonek świerków i ozdobnych iglaków ze wspólnie założonej i prowadzonej szkółki (d. pismo pozwanej k 47 akt sprawy I Ns 535/10). Powyższe oczywiście nie oznacza, że powód nie mógł nabyć sadzonek już po ustaniu wspólności ustawowej, o których mowa w protokołach kontroli z 2009 i 2010 roku, ale rację ma apelująca, że należało to udowodnić. Wbrew twierdzeniom Sądu rejonowego nie można prawa własności tych sadzonek ustalić na podstawie zeznań świadków. W. S. zeznał, w maju 2017 r., że sprzedał powodowi około 7000 sztuk cisów za kwotę 700 zł. Nie potrafił jednak podać konkretnej daty sprzedaży, podając orientacyjnie 8-9 lat temu, czyli około 2008 – 2009. Jednak z treści protokołu z kontroli z 2009 r. wynika, że cisów jest 600 sztuk i jest to uprawa z własnych roślin matecznych. (d. protokół k 15). Podobnie dowodem na nabycie przez powoda sadzonek świerka kłującego, w pojemnikach, nie mogą stanowić zeznania J. Ż., ponieważ nie tylko nie potrafił podać konkretnej daty zakupu, ale wskazał, że po zakupie zostały wysadzone do gruntu, ponieważ po kilku latach powód odsprzedał mu doniczki. Natomiast powód żądał zapłaty za sadzonki świerka w doniczkach. Nadto wskazał, że na nieruchomości powoda był około od 10 do 13 lat temu, co zważywszy na datę składnia zeznań, 11 maja 2017 r., miało miejsce jeszcze przed ustaniem wspólności majątkowej stron.

Odnosnie natomiast prawa własności świerka pospolitego, to już zupełnie brak było jakiegokolwiek materiału dowodowego na ustalenie, że zakupił go powód, ponieważ on sam oświadczył, w dniu 9 kwietnia 2009 r., że materiał uzyskany do produkcji sadzonek został zakupiony 5 lat temu, że szkółki leśnej Lasów Państwowych w P., czyli w 2004 - 2005 r. Jeżeli jeszcze weźmie się pod uwagę twierdzenia powoda zawarte w protokole z kontroli z 2 sierpnia 2010 r. z którego wynika, że zaprzestano nowych nasadzeń, a prowadzona jest tylko sprzedaż sadzonek ozdobnych wyprodukowanych w latach poprzednich, to nie można w oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy czynić ustaleń, że cała szkółka stanowiła wyłączną własność powoda. Zupełnie przy tym brak jakichkolwiek dowodów na to, że powód zakupił matę szkółkarską czy też ziemię ogrodniczą, a pozwana ją przejęła. Z zeznań wszystkich świadków powołanych przez obie strony wynika jednoznacznie, że strony prowadziły szkółkę w czasie trwania małżeństwa, a po jego rozwiązaniu powód z pewnością sprzedawał część wyhodowanych drzew, nie tylko sadzonek, ale też dużych choinek. Błędne było też ustalenie sądu rejonowego, że obecnie na nieruchomości nie znajdują się już żadne sadzonki, podczas gdy z opinii biegłej i załączonej do niej dokumentacji fotograficznej wynika, że do dnia oględzin znajdują się



na całej posesji sadzonki, w różnym stanie oraz reszki materiału ogrodniczego np. mata ogrodnicza. Podobnie stan sadzonek i całej szkółki obrazuje dokumentacja fotograficzna przedłożona przez pozwaną na karcie 186. Już tylko z tego powodu apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie.

Słuszny jest też zarzut naruszenia przez sąd prawa materialnego, to jest art. 415 k.c. polegający na uznaniu pozwanej odpowiedzialną na szkodę w postaci objętych opinią biegłej sadzonek i materiału ogrodniczego. Abstrahując od tego, że powód nie udowodnił, nie tylko tego aby był wyłącznym właścicielem sadzonek, jaki był ich stan ilościowy, to brak jest podstaw do przyjęcia odpowiedzialności pozwanej.

Z treści pozwu oraz wyjaśnień powoda wynika, że bezprawność pozwanej upatruje w odmowie wydania sadzonek przez pozwaną w dniu 31 stycznia 2012 r. Sąd zupełnie pominął fakt, że sadzonki znajdowały się w różnych częściach nieruchomości stron, że powód nie wykazał swojej wyłącznej własności, to jeszcze sam powód przyznaje, że to nie pozwana odmówiła wydania istniejących sadzonek, ale syn S.. Poza tym nie zostało wykazane, aby powód zwracał się, pozwanej żeby kwestię sadzonek uregulować. Brak jest jakiegokolwiek dowodu, ile faktycznie sadzonek pozostało i pozostaje w wyłącznym władaniu pozwanej lub ile było na dzień zgłoszenia żądania, skoro, jak trafnie ustalił sąd rejonowy, część nieruchomości, na której była prowadzona szkółka nie był ogrodzona, dostęp miały osoby trzecie, a powód opuszczając nieruchomość w Z. nie tylko nie zabezpieczył roślin przed osobami trzecimi, ale też nie zapewnił im opieki pielęgnacyjnej. Stan sadzonek obrazują fotografie sporządzone przez biegłą z których wynika, że świerki zarażone są ochojnikiem w 50%, a część cisów w pojemnikach po prostu uschła. Brak było też podstawy prawnej aby pozwana miała obowiązek opiekowania się sadzonkami. Przy czym uszło uwadze i powoda i Sądu rejonowego, że najlepsze duże drzewka pozwany wyciął i sprzedał w 2009 r. Wreszcie pozwana przyznała, że część sadzonek dalej znajduje się na jej części nieruchomości i gotowa jest je wydać powodowi, z czego nie skorzystał.

Podsumowując, należy stwierdzić, że słuszne są zarzuty apelującej, iż powód nie tylko nie wykazał aby był wyłącznym właścicielem sadzonek, że wszystkie sadzonki objęte protokołem z 2010 r. przejęła pozwana i miała obowiązek nie tylko zwrócić je powodowi, ale też dbać o ich stan. Brak jest więc wykazania winy pozwanej, stwierdzenia szkody i jej zakresu, a także związku przyczynowego między ewentualną szkodą, a zawinionym zachowaniem.

Nadto oprócz twierdzeń powoda o żądaniu wydania sadzonek w dniu 31 stycznia 2012 r. brak jest dowodu aby powód żądał ich wydania od pozwanej z części nieruchomości która jej przypadła. W szczególności świadek W. C. odbierał tylko rzeczy osobiste powoda nie wskazał aby miały być też zabierane sadzonki. Natomiast świadek M. M. (2) zeznał, że nie pamięta czy w dniu 31 stycznia były zabierane drzewka czy doniczki, a kwestią sporną była szafa. Natomiast z zeznań świadka G. Ł. (1), która wiedzę o szkółce uzyskała od powoda, wynikało, że to syn stron sprzeciwił się wywózowi sadzonek, a powód chciał zabrać część szkółki. Nadto po 31 stycznia 2012 r. nie było już próby jej wywiezienia ( d. zeznania k 180 verte – 181). Poza tym z zeznań S. S. (1) wynika, że zimą 2011 r. ojciec sprzedawał choinki, które wycinał z lasu, oni podjęli próbę ratowania szkółki, ale matka nigdy nie sprzedawała sadzonek ( d. zeznania S. S. k 203).

Z prawidłowo poczynionych ustaleń powinno wynikać, że szkółka stanowiła część majątku wspólnego, który nie był przedmiotem podziału.

Nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie zarzut naruszania art. 618 § 3 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.

Co do zasady rację ma apelująca, że orzeczenia wydawane w sprawach o podział masy majątkowej, do jakich należą także orzeczenia w sprawach o podział majątku wspólnego byłych małżonków, muszą dotyczyć całości przedmiotu działu i rozstrzygać o wszystkich zgłoszonych wzajemnych roszczeniach współwłaścicieli, w tym o spłacie wartości udziału na rzecz osoby, której rzeczy nie przyznano, o nakładach z majątku osobistego na majątek wspólny i odwrotnie oraz o dopłatach wyrównujących udział. Dlatego zasadą jest, że o podziale majątku wspólnego i wszystkich kwestiach ubocznych podlegających rozstrzygnięciu w tym postępowaniu, wskazanych w art. 567 k.p.c., sąd orzeka w postanowieniu kończącym postępowanie w sprawie. Dopuszczalne jest także wydanie postanowienia częściowego, obejmującego tylko niektóre składniki majątku wspólnego. Postanowienie takie musi jednak zawierać całkowite rozstrzygnięcie wszystkich wskazanych wyżej kwestii odnoszących się do dzielonego składnika majątku, a zatem musi

zawierać zarówno rozstrzygnięcie o przyznaniu tego składnika jednemu z uczestników, jak i definitywne rozliczenia z tego tytułu (postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2015 r., I CZ 53/15, L.).

Art. 618 § 3 k.p.c. ma charakter przepisu materialnego, statuującego prekluzję roszczeń, które podlegają rozliczeniu w ramach podziału majątku, a które w tym postępowaniu nie zostały zgłoszone lub też zostały zgłoszone, ale nierozliczone. Podkreślić także wypada, że charakter ww. postępowań odpowiada zasadzie kompleksowego rozliczenia wzajemnych roszczeń związanych ze składnikiem majątku wspólnego, jego posiadaniem oraz poniesionych nakładów na rzecz wspólną. Po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o podziale majątku wspólnego, żadne z ww. roszczeń nie mogą być już dochodzone, chociażby nie były zgłoszone w tym postępowaniu. Na skutek skupienia ww. roszczeń w postępowaniu o podział majątku, stają się one jego elementem i tracą samodzielność w odniesieniu do rozstrzygania o nich (postanowienie Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2016 r. sygn. akt III CZP 62/15 niepubl.).

Powyższe regulacje odnoszą się bezspornie do składników majątkowych objętych postanowieniem działowym. Przedmiotowej prekluzji nie podlegają natomiast roszczenia, które dotyczą składników majątkowych nieobjętych postanowieniem o podziale majątku wspólnego. Odnosząc to do rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że samo zakończenie postępowania o podział majątku wspólnego nie oznacza, że jest wykluczone prowadzenie uzupełniającego podziału majątku, którym objęty były składnik który nie podlegał podziałowi w postępowaniu zasadniczym, jak w rozpoznawanej sprawie szkółka. Powyższe stwierdzenie nie mogło jednak prowadzić do rozliczenia tego składnika w rozpoznawanej sprawie, ponieważ nie było objęte żądaniem powoda, który swoje roszczenie wywodził z czynu niedozwolonego.

Z powyższych względów uznając apelację pozwanej, co do zasady, za uzasadnianą oraz oczywisty błąd sądu rejonowego, orzeczenie o wydaniu przedmiotów, które nie były objęte żądaniem, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok poprzez oddalenie powództwa, za wyjątkiem obowiązku wydania powodowi figurki św. A..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając powoda kosztami postępowania, na które złożyła się opłata sądowa od apelacji oraz wynagrodzenie pełnomocnika ustalone stosownie od wartości przedmiotu zaskarżenia. Z uwagi na ustanowienie pełnomocnika dopiero na etapie postępowania odwoławczego, wynagrodzenie to wynosi 75% stawki minimalnej.

\